

1107 Rogulski Filary, urodz. 1912. ne m. Jazyty
pow. Maków-Mazowiecki, piekarz, kamaler, myk. domowe.

Od 1936r. mieszkańcem w Warszawie. Aresztowany
zostałem dnia 15. II - 1940. za przekroczenie granicy. W
Białymstoku niedziela 15 sierpnia w mieście. W jedną
Celi siedziało od 45 do 140 osób. We mnz siedzieli niżej
żydzi; białorusini, jedniak Polaków było więcej. Wa-
kuwki w mieście pod każdym kątem były
okropne. Wejście słownie były nudy, rzytałe tylko
mnie Polaków. Z białorusinami nieśmiało dobiegło
do bójki; zato Polacy byli. Celem karcenia do
14 dni. Życia kulturalnego nie było. Ubranie no-
życiśmy wam. Do pracy radu nas nie brał;
Pudełko przesłania było mnie przez NKWD,
w zastawiecy sposób. Kwestionariusz chcieli nam
że jstnie wybieganie po stronie niemieckiej.
Skrytali mnie w osobnym w karceniu po kilka
dni. Co dzień dzień dawałi eń jstnie, eń
przez eń dni skrytali na niedzie. W karceniu
byłi nie przybrywania, z sufida eń w nieorybry-
z kłopotu, byłi Ciemno, Chłodno i Brudno. Za po-
myślenie myślenie dobiegło 3 lata.

Już 26 maja 1941 roku zostałem wywie-
ziony z innymi do Kozłowa na polanie do łagru
"Kozłowa-Ussa". Z gromady z krajem i rodziną nie-
miałem żadnej. W łagrze stawały były foteliki

Cardego obomizymała norma, który mił
 myrobie nie mógł, wbrew tego Cierpieliśmy stale
 na głód. Ładnego wynagrodzenia nie otrzymy-
 walismy prawie żadnego. Ładne były
 najgorne, które tylko mogły być. Bardzo
 dany przeul był chorak, jednak na to
 wiele nie uważał Ładnej mogli: do pracy
 musielismy chodzić. Ze strony strażaków
 bolszewickich terror był bardzo. Leciła kul-
 kulowego nie było. Słomni kolonizacji wy-
 łożenie i polacami. N. K. W. Oziś: stali mówili.
 Ze polska zginęła i nigdy nie powstanie. Były
 wypadki, że nie chcieli śmieć namy polskiej.
 Śmiało się z naszego narodu, Rządu i polskich
 państw. W głośniamu ndziału nie bratem
 powierzał b. tym oranie przybrałem i wzięciem.

Lusia 17 Października 1941 roku Łobozem
 wrobniony z łagru i dopiero 5. II - 1942. nastąpił
 do rajka. Polni ego - Gorand.

Do wrobnienia z łagru kolonizacji na-
 mariali nas byśmy nalspili do czer-
 wanej Armii, jednak na to się nie zgodziliśmy.

In. II - 1943.

Rogulski